

GLOSY

Dr Piotr Kuźnicki

Uniwersytet SWPS

ORCID: 0000-0001-5458-5487

e-mail: pkuznicki@swps.edu.pl

Pozorność czynności prawnej jako podstawa do pominięcia podmiotowości prawnej spółki osobowej – glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 29.11.2022 r., VII AGa 628/22

The appearance of legal transactions as a basis for disregarding the company entity – a commentary on the judgment of the Court of Appeal in Warsaw of 29 November 2022, VII AGa 628/22

Streszczenie

Celem artykułu była analiza wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie, w którym sąd uznał, że na podstawie art. 83 § 1 k.c. istnieje możliwość zmiany stron czynności prawnej, a więc doprowadzenie do sytuacji, w której stroną konkretnej umowy stają się wspólnicy spółki, a nie spółka jako odrębny podmiot prawa. W ocenie autora stanowisko to jest błędne, ponieważ art. 83 § 1 k.c. odnosi się jedynie do przedmiotowych aspektów pozorności, a więc do sytuacji, w której sąd kwalifikuje czynność prawną jako inny typ czynności niż strony pierwotnie wskazały w czynności symulowanej.

Słowa kluczowe: pozorność czynności prawnej, wady oświadczenia woli, pominięcie podmiotowości prawnej, spółka jawna

JEL: K15

Abstract

The article aimed to analyse the judgment of the Court of Appeal in Warsaw, which the Court found under Art. 83 § 1 of the Civil Code that it is possible to change the parties to a legal transaction, thus leading to a situation in which the company's shareholders and not the company as a separate legal entity become a party to a specific contract. In the author's opinion, this position is incorrect because Art. 83 § 1 of the Civil Code refers only to the objective aspects of appearance, i.e. a situation in which the Court classifies a legal act as another type that the parties originally indicated in the simulated act.

Keywords: the appearance of legal transactions, defects in the declaration of will, disregarding of legal personality, general partnership

Teza¹

Art. 83 § 1 k.c. może stanowić podstawę do pominięcia podmiotowości prawnej spółki osobowej, a tym samym doprowadzić do sytuacji, w której stroną umowy ukrytej stają się wspólnicy spółki, a nie sama spółka.

Stan faktyczny

Głosowane orzeczenie zapadło na tle następującego stanu faktycznego. W dniu 12.12.2016 r. pomiędzy M.S. jako pośrednikiem („M.S” lub „powód”) a spółką jawną X oraz spółką jawną Y została zawarta umowa pośrednictwa zbycia

spółek jawnych, które prowadziły działalność aptekarską. Umowę pośrednictwa w imieniu spółek jawnych zawarło dwóch wspólników tych spółek. Na podstawie umowy pośrednictwa powód zobowiązał się do starannego działania celem znalezienia podmiotu zainteresowanego wejściem w prawa i obowiązki wspólników spółek jawnych i skontaktowania go ze wspólnikami. W zamian za przeniesienie prawa i obowiązków wspólników na rzecz podmiotu lub podmiotów wskazanych przez M.S. miał on uzyskać wynagrodzenie prowizyjne.

Równocześnie w dniu 21.12.2016 r. pomiędzy powodem a spółką z ograniczoną odpowiedzialnością Z została zawarta umowa pośrednictwa wyszukiwania aptek. Przedmiotem tej umowy było wyszukanie dla spółki Z przeznaczonej do sprzedaży spółki lub przedsiębiorstwa prowadzącego apteki, niezależnie od jego formy organizacyjno-prawnej. Spółka Z wyraziła zainteresowanie nabyciem wspomnianych spółek jawnych po ich przekształceniu w spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i przeprowadzeniem transakcji w formule *share deal* (nabycia udziałów) od ich wspólników.

Zgodnie z oczekiwaniami spółki Z w dniu 23.02.2017 r. spółki jawne zostały przekształcone w spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Następnie doszło do przeprowadzenia transakcji nabycia przez spółkę Z 100% udziałów wspólników w spółkach przekształconych. W związku z brakiem zapłaty wynagrodzenia prowizyjnego z umowy pośrednictwa powód wytoczył powództwo, w którym zażądał solidarnej zapłaty od spółek przekształconych oraz wspólników.

Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo, jednak w ocenie sądu twierdzenia spółek przekształconych, zgodnie z którymi spółki jawne zostały wskazane w komparycji umowy pośrednictwa wskutek błędu lub omyłki, należy uznać za nieuzasadnione. Sąd Okręgowy uznał, że sama treść komparycji umowy pośrednictwa wskazuje na fakt, iż spółki jawne zostały w niej wpisane po stronie zbywców ze względu na to, że taka była wola stron umowy. Dodatkowo w ocenie Sądu Okręgowego wskazanie spółek jawnych jako stron umowy pośrednictwa wynikało m.in. ze względów podatkowych i na taką konstrukcję zgodę wyraziły obie strony umowy pośrednictwa.

Od wyroku Sądu Okręgowego apelację złożyły spółki przekształcone, które zarzuciły m.in. naruszenie art. 65 k.c. poprzez dokonanie błędnej wykładni umowy pośrednictwa i błędne przyjęcie, że jej stroną były spółki jawne, co w konsekwencji doprowadziło do uwzględnienia powództwa, (solidarnie) również co do przekształconych spółek, podczas gdy prawidłowa wykładnia umowy pośrednictwa powinna prowadzić do wniosku, że celem tej umowy było doprowadzenie do zawarcia umów przeniesienia praw udziałowych (ogółu praw i obowiązków) przez wspólników. W konsekwencji w ocenie spółek przekształconych stroną umowy pośrednictwa byli wyłącznie wspólnicy, a nie spółki jawne.

Argumentacja Sądu Apelacyjnego

Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację spółek przekształconych. Sąd Apelacyjny rozpoczął uzasadnienie od oceny, czy

było dopuszczalne zawarcie przez spółki (tu: spółki jawne) umowy na rzecz osoby trzeciej – wspólników, co wymagało wyjaśnienia istoty umowy pośrednictwa oraz umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej². Po omówieniu obu konstrukcji Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że w sprawie zauważalny był brak stosunku waluty, tj. stosunku prawnego, który uzasadniałby świadczenie zastrzegającego (spółek jawnych) na rzecz osoby trzeciej (wspólników). Brak stosunku waluty nie doprowadził jednak sądu do wniosku o nieważności zawarcia umów pośrednictwa, ale do ustalenia, jaka (zdaniem sądu) była rzeczywista wola stron przy zawieraniu spornej umowy pośrednictwa. W ocenie sądu brak stosunku waluty prowadzi do wniosku, że nie było nie tylko prawnego, ale również celowościowego, racjonalnego uzasadnienia dla zawarcia umowy pośrednictwa przez spółki jawne³.

Następnie Sąd Apelacyjny przytoczył art. 83 § 1 k.c. i uznał, że oświadczenie woli sprowadzające się do oznaczenia jako stron umowy pośrednictwa spółek jawnych było oświadczeniem pozornym złożonym dla ukrycia faktu, że stronami tej umowy byli wspólnicy tych spółek. W ocenie sądu to wspólnicy mieli z tej umowy osiągnąć wyłączną korzyść. Natomiast żadnej korzyści nie miały osiągnąć spółki jawne, bowiem nie uzyskały one w wyniku zawarcia umowy sprzedaży udziałów żadnego nowego kapitału, a więc umowa pośrednictwa nie była żadną formą poszukiwania inwestora dla spółek jawnych.

Sąd Apelacyjny uznał zatem, że w związku z zastosowaniem art. 83 § 1 k.c. stroną umowy pośrednictwa, która została uznana za ważną umowę, byli wyłącznie wspólnicy, a tym samym to oni powinni ponosić odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia żadanego przez powoda.

Istota problemu prawnego

Istota problemu prawnego sprowadza się do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy dopuszczalne jest na podstawie art. 83 § 1 k.c. uznanie czynności prawnej za czynność prawną pozorną (ukrytą), w związku z tym, że została dokonana pomiędzy innymi podmiotami niż czynność zawarta dla pozor (symulowana), a tym samym w przypadku spółek osobowych (lub spółek kapitałowych) doprowadzenie do sytuacji, w której stroną umowy ukrytej stają się wspólnicy tych spółek, a nie sama spółka.

Ocena stanowiska Sądu Apelacyjnego

Ocenę stanowiska Sądu Apelacyjnego należy rozpocząć od przytoczenia treści art. 83 § 1 k.c. oraz wyjaśnienia funkcji tego przepisu. Art. 83 § 1 k.c. stanowi, że: „Nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozor. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności”. Zgodnie z utrwalo-

nym stanowiskiem doktryny (zob. np. Gutowski, 2021, kom. do art. 83, nb. 35–36; Sobolewski, 2023, kom. do art. 83, nb. 8) i orzecznictwa⁴ wskazany przepis reguluje dwie postacie pozorności: zwykłą (bezwzględną) oraz względną (relatywną). Z pierwszym przypadkiem pozorności mamy do czynienia, gdy strony w ogóle nie chciały wywołać skutków prawnych, składając swoje oświadczenia woli (np. zawarcie umowy o pracę, w sytuacji, w której praca w ogóle nie jest świadczona⁵). W takim przypadku umowa pozorna uznawana jest za bezwzględnie nieważną. Z kolei pozornosc względna występuje w sytuacji, gdy strony dokonują czynności prawnej pozornej (symulowanej) w celu ukrycia innej czynności prawnej (dysymulowanej, ukrytej), której skutki prawne rzeczywiście chcą wywołać (Gutowski, 2021, nb. 35). Chodzi np. o zawarcie umowy darowizny dla ukrycia umowy sprzedaży⁶, zawarcie umowy dożywocia pod pozorem umowy sprzedaży⁷ czy zawarcie umowy zlecenia pod pozorem umowy o pracę⁸. W odróżnieniu od pozorności bezwzględnej przy pozorności względnej, ważność czynności prawnej dysymulowanej zależy od jej właściwości, co obejmuje np. badanie, czy czynność ta została dokonana w przewidzianej przez prawo formie⁹.

Z praktyki orzeczniczej wynika zatem, że w sytuacji pozorności względnej może dojść do jej przedmiotowej „zmiany” z czynności X (która jest czynnością symulowaną) na czynność Y (która jest ukryta). Natomiast Sąd Apelacyjny w głosowanym orzeczeniu nie zakwalifikował umowy pośrednictwa jako innego rodzaju czynności prawnej, ale uznał, że na podstawie art. 83 § 1 k.c. możliwa jest także „zmiana” stron umowy. Sąd Apelacyjny, stosując konstrukcję pozorności względnej, uznał zatem za dopuszczalne doprowadzenie do sytuacji, w której czynność pozorna pozostaje przedmiotowo tożsama, ale z inną konfiguracją podmiotową. Możliwość przyjęcia takiej konstrukcji budzi poważne wątpliwości z następujących przyczyn.

Po pierwsze, art. 83 § 1 zd. 2 k.c. posługuje się pojęciem innej „czynności prawnej”. Jedną z proponowanych definicji czynności prawnej wskazuje, że jest to czynność konwencjonalna podmiotu prawa cywilnego, która określa konsekwencje prawne tego zdarzenia prawnego, a jedynym koniecznym elementem czynności prawnej jest oświadczenie woli (Radwański, 2009, s. 213–215)¹⁰. Niemniej bez względu na przyjmowaną definicję czynności prawnej¹¹ z istoty tej czynności wynika chęć wywołania przez strony określonych skutków prawnych. Czynność prawna jest zatem instrumentem pozwalającym podmiotom prawa kształtować swoją sytuację prawną, a więc swoje prawa i obowiązki¹². Czynności prawne są równocześnie działaniami podejmowanymi przez podmioty prawa cywilnego, podobnie jak inne zachowania, np. czynności procesowe czy czyny niedozwolone. Choć czynność prawna nie może istnieć bez podmiotów prawa cywilnego (w takiej sytuacji bowiem nie ma kto składać oświadczeń woli stanowiących podstawowy element konstrukcyjny czynności prawnej), to samo pojęcie czynności prawnej nie koncentruje się na sferze podmiotowej, ale na sferze przedmiotowej, czyli na wspomnianych skutkach prawnych dokonywanych przez strony czynności prawnej. Gdyby art. 83 § 1 k.c. miał objąć również sferę podmiotową

czynności prawnej, to w artykule tym powinno być wskazane co najmniej, że chodzi nie tylko o „inne czynności prawne”, ale także o np. „inne podmioty dokonujące czynności prawnych” lub „strony”, które to pojęcie wielokrotnie pojawia się w przepisach k.c. w sytuacji odnoszenia się do podmiotów prawa cywilnego, czego najlepszym dowodem jest art. 86 k.c. i 87 k.c.

Po drugie, użycie przez ustawodawcę w art. 83 § 1 zd. 2 k.c. pojęcia „innej” czynności prawnej również wskazuje, że nie chodzi o podmiotowe, ale o przedmiotowe aspekty pozorności, a więc o sytuację, w której Sąd kwalifikuje czynność prawną jako inny typ czynności niż ta, którą strony pierwotnie wskazały w czynności symulowanej. Takie podejście jest nie tylko zgodne ze wspomnianą powyżej praktyką orzeczniczą klasyfikowania jednej umowy (np. darowizny) jako innego typu umowy (np. sprzedaży), ale również zgodne z dominującym stanowiskiem orzecznictwa, które wskazuje, że pozornosc względna nie może zachodzić w sytuacji tożsamości umów¹³. Zgodnie z tym stanowiskiem umowa dysymulowana musi faktycznie stanowić inny typ umowy niż umowa ukryta, podczas gdy w głosowanym orzeczeniu mieliśmy do czynienia z jednym typem czynności prawnej, który nie został przez sąd zakwestionowany. Dopuszczenie do pozorności względnej w ramach tego samego typu czynności prawnej byłoby również sprzeczne z zakazem wykładni *per non est*, a więc zakazem dokonywania wykładni przepisów prawnych, tak aby pewne ich fragmenty okazywały się zbędne (tu: zbędność zwrotu „inne” w art. 83 § 1 k.c.) (zob. Morawski, 2014, s. 122–123).

Po trzecie, dopuszczalność analizowania pozorności względnej w ramach tego samego rodzaju czynności prawnej wskazana przez część orzecznictwa¹⁴ dotyczyła wyjątkowych sytuacji na gruncie umów sprzedaży i zaniżania ceny sprzedaży, czyli określenia części świadczenia wzajemnego stron. Chodziło zatem nie o kwestionowanie stron czynności prawnej (a więc sfery podmiotowej tak jak w głosowanym orzeczeniu), ale ciągle o jeden istotny element treści czynności stron umowy (ceny), który mógł mieć wpływ na kwalifikację danej czynności prawnej, np. jako sprzedaży, a nie darowizny. Orzecznictwo natomiast trafnie wskazuje, że przy pozorności zawsze zachodzi tożsamość podmiotowa stron, czego przykładem jest np. uchwała SN z 22.05.2009 r., III CZP 21/09, w której czytamy, iż: „umowa pozorna i umowa ukryta stanowią dwie czynności prawne, są jednak ze sobą powiązane, ponieważ dotyczą tych samych podmiotów (...) Niewątpliwie pomiędzy tymi czynnościami zawsze występuje więź podmiotowa (tożsamość stron)”¹⁵. Także doktryna wyklucza „zmianę” stron czynności prawnej na podstawie art. 83 § 1 k.c., czego przykładem jest np. stanowisko A. Jedlińskiego, który wskazuje, że: „Jeżeli nabywcą prawa lub zaciągającym zobowiązanie ma być inna osoba niż wskazana w treści czynności prawnej (figurant), czynność prawna z jego udziałem jest ważna i skuteczna, i rodzi po jego stronie prawa i obowiązki (...) Nadto pozornosc w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. dotyczyć musi elementu przedmiotowego czynności prawnej, nie zaś jej elementu podmiotowego” (Jedliński, 2005, s. 78; podobnie: Harla, 2002, s. 57), czy opinia M. Gutowskiego, który podnosi, że: „Nie jest również

pozorna czynność, w której utajnione zostają rzeczywiste strony czynności, w celu stworzenia zewnętrznego wrażenia, że czynność dokonana jest przez inne osoby. W takich sytuacjach strony mają rzeczywisty zamiar kreowania stosunku prawnego i to odpowiadającego treści złożonych przez nie oświadczeń woli, a wobec faktu ukrycia rzeczywistych stron czynności można ewentualnie rozważać kwalifikację takiej czynności jako czynności prawnej powierniczej” (Gutowski, 2021, kom. do art. 83, nb. 25).

Wskazane poglądy należy uznać za trafne, chociażby z tego powodu, że z istoty pozorności względnej wynika, że strony chcą wywołać inne skutki prawne niż te wynikające z treści składanych przez nie oświadczeń woli. W przypadku zmiany podmiotowej nadal chodzi o wywołanie tych samych skutków prawnych (np. skutek w postaci przeniesienia własności nieruchomości następuje bez względu na to, czy za nabywcę uznamy podmiot X, czy Y). Podobnie w głosowanym orzeczeniu ostatecznie skutek prawny dokonanej czynności prawnej byłby ten sam bez względu na to, czy stroną umowy pośrednictwa była spółka jawna, czy jej wspólnicy, tj. ostatecznie wspólnicy mieli przestać być ekonomicznymi „właścicielami” sprzedawanych spółek jawnych w sytuacji znalezienia przez powoda nabywców na prowadzoną przez nich działalność aptekarską w formie spółki jawnej. Niestety Sąd Apelacyjny w ogóle nie wziął pod uwagę wskazanych stanowisk oraz nie zbudował żadnej przekonującej argumentacji, która miała przemawiać przeciwko przedstawionym poglądom doktryny i orzecznictwa. Nie została zatem w ogóle wzięta pod uwagę niezwykle istotna z punktu widzenia stabilności systemu prawnego dotychczasowa praktyka stosowania i interpretowania art. 83 § 1 k.c.

Po czwarte, także wykładnia funkcjonalna (celowościowa) nie przemawia za rozszerzeniem stosowania art. 83 § 1 k.c. na przypadki pozornego ustalania stron czynności prawnej. Funkcją art. 83 § 1 k.c. w wariantcie pozorności względnej jest ustalenie rzeczywistego znaczenia dokonywanych przez strony czynności prawnych. Dążenie do obiektywnej przewidywalności praw i obowiązków stron¹⁶ ma niezwykle istotne znaczenie nie tylko dla osób trzecich nabywających prawa (czego wyrazem jest regulacja art. 83 § 2 k.c.), ale także np. organów administracji publicznej, w tym organów podatkowych. Z perspektywy tych ostatnich podmiotów i osiągnięcia celu fiskalnego kluczowe znaczenie ma nie to, kto zawarł umowę, ale to, co było jej przedmiotem, bowiem wpływa to na ustalenie wymiaru podatkowego.

Ponadto, możliwość uznania na podstawie art. 83 § 1 k.c., że stroną danej czynności prawnej jest inna osoba (czyli – tak jak w głosowanym orzeczeniu – wspólnicy spółki zamiast

spółki), wiąże się z poważnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa obrotu prawnego. Taka wykładnia może bowiem prowadzić do podważenia jednej z fundamentalnych zasad prawa spółek handlowych, iż spółka (osobowa lub kapitałowa) jest odrębnym podmiotem praw i obowiązków od wspólników tych spółek, a także zasad subsydiarnej odpowiedzialności wspólników spółek osobowych oraz wyłączonej odpowiedzialności wspólników (akcjonariuszy) spółek kapitałowych. Co prawda, polskie orzecznictwo coraz częściej dopuszcza możliwość relatywizacji prawnej odrębności spółki poprzez stosowanie znanej w zagranicznych systemach prawnych koncepcji przebicia zasłony korporacyjnej (*piercing the corporate veil*)¹⁷, to wyjątkowe zastosowanie tej koncepcji w warunkach prawa polskiego wymaga dużej ostrożności, w tym m.in. wyboru odpowiedniego instrumentu prawnego, który może być następnie funkcjonalnie wsparty typowymi czynnikami, świadczącymi o nadużyciu formy prawnej spółki (np. działanie w celu pokrzywdzenia wierzycieli spółki). Wydaje się, że art. 83 § 1 k.c., który – tak jak wskazano w argumentach przedstawionych powyżej – skupia się na poszukiwaniu rzeczywistego typu umowy (a nie jej podmiotu), nie jest odpowiednim instrumentem prawnym, pozwalającym na relatywizację prawnej odrębności spółki. Wniosek ten nie oznacza jednak, że dana czynność prawna nigdy nie może być zakwestionowana w sytuacjach, w których sąd dojdzie do wniosku, że rzeczywistą stroną czynności prawnej powinien zostać uznany inny podmiot. Takiej sytuacji nie można wykluczyć w przypadkach nieuczciwego posługiwania się formą prawną spółki, ale przy zastosowaniu innych przepisów prawa, np. art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. czy art. 84 k.c.

Podsumowanie

Podsumowując, należy uznać, że Sąd Apelacyjny w głosowanym orzeczeniu błędnie doszedł do wniosku, że na podstawie art. 83 § 1 k.c. istnieje możliwość zmiany stron czynności prawnej i doprowadzenie do sytuacji, w której stroną umowy ukrytej staje się nie spółka, lecz wspólnicy tej spółki. Argumenty wynikające z językowej i funkcjonalnej wykładni art. 83 § 1 k.c., wsparte poglądami doktryny i orzecznictwa, przemawiają za ograniczeniem stosowania art. 83 § 1 k.c. do ewentualnej zmiany przedmiotowej czynności prawnej, a więc zmiany jej rodzaju (typu). Teza wynikająca z głosowanego orzeczenia nie powinna zostać przyjęta w przyszłej praktyce orzeczniczej.

Przypisy/Notes

¹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 29.11.2022 r., VII AGa 628/22, nieopublikowany.

² W tym zakresie sąd przeprowadził analizę art. 517 k.c. oraz art. 393 k.c.

³ Z uwagi na ograniczone ramy niniejszej glosy, a także ostateczny brak zastosowania przez Sąd konstrukcji nieważności umowy pośrednictwa ze względu na brak stosunku waluty, niniejsza glosa zostanie ograniczona do rzeczywistej podstawy prawnej wydanego przez Sąd rozstrzygnięcia, czyli art. 83 § 1 k.c. i konstrukcji pozorności. W tym miejscu należy jednak wskazać, że autor niniejszej glosy nie zgadza się z oceną sądu, że w sprawie brak było stosunku waluty pomiędzy wspólnikami a spółkami jawnymi, które stanowiły jedynie formę prowadzenia działalności gospodarczej przez wspólników. Stosunek waluty można wywodzić już z samej konstrukcji spółek osobowych, które muszą działać w interesie ich wspólników. Dodatkowo, skoro Sąd Apelacyjny uznał, że brak było stosunku waluty w umowie o świadczenie na rzecz osoby trzeciej, to konsekwentnie powinien uznać całą umowę pośrednictwa za nieważną (czego nie zrobił). Wreszcie, Sąd Apelacyjny pomylił ocenę prawną konstrukcji umowy pośrednictwa i umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej z interpretacją oświadczeń woli stron (art. 65

k.c.). To na podstawie oświadczeń woli stron ustalany jest stan faktyczny sprawy, a następnie dokonywana jest subsumpcja stanu faktycznego do stanu prawnego. Z kolei Sąd Apelacyjny dokonał odwrotnego zabiegu, bowiem najpierw przedstawił stan prawny, a następnie uznał, że skoro brak było stosunku waluty to umowę pośrednictwa należy traktować jako umowę, której stroną są wspólnicy, a nie sama spółka jawna. To zatem ocena prawna Sądu determinowała wykładnię oświadczeń woli stron, co jest zabiegiem błędnym.

⁴ Zob. np. wyrok SN z 2.03.2016 r., V CSK 397/15, Lex nr 2032328; uchwała SN z 20.04.2012 r., III CZP 10/12, OSNC 2012, nr 10, poz. 117; uchwała SN z 22.05.2009 r., III CZP 21/09, OSNC 2010, nr 1, poz. 13.

⁵ Z bogatego orzecznictwa w tym zakresie zob. np. wyrok SN z 29.05.2013 r., I UK 649/12, Lex nr 1380863.

⁶ Wyrok SN z 12.10.2001 r., V CKN 631/00, OSNC 2002, nr 7–8, poz. 91.

⁷ Uchwała SN z 22.05.2009 r., III CZP 21/09, OSNC 2010, nr 1, poz. 13.

⁸ Wyrok SA w Białymstoku z 30.04.2015 r., III AUa 1630/14, Lex nr 1745546.

⁹ Zob. np. uchwała SN z 22.05.2009 r., III CZP 21/09, OSNC 2010, nr 1, poz. 13.

¹⁰ Podobną definicję proponuje M. Gutowski: „Czynność prawna to oparta na oświadczeniu woli czynność konwencjonalna, za pomocą której podmioty prawa cywilno-prawne w sposób i przy spełnieniu przesłanek prawem przewidzianych, wywołują skutki w sferze prawa cywilnego” (zob. Gutowski, 2019, s. 14).

¹¹ Szeroko na ten temat definicji pojęcia czynności prawnej zob. Brzozowski i in., 2015, s. 207–212.

¹² Tak też trafnie: Wolter i in., 2001, s. 251; podobnie twierdzą J. Grykiel i M. Lemkowski, którzy wskazują, że czynności prawne stanowią „podstawowy instrument kształtowania przez podmioty prawa cywilnego ich sytuacji prywatnoprawnej w ramach szeroko pojętej autonomii woli” (zob. Grykiel & Lemkowski, 2010, s. 24).

¹³ Tak np. Wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 27.04.2004 r., II CK 191/03, Lex nr 399727 lub wyrok SN z 17.12.1998 r., II CKN 849/98, OSNC 1999, nr 7–8, poz. 128; wyrok SN z 18.08.2017 r., IV CSK 611/16, Lex nr 2390749; wyrok SA w Krakowie – I Wydział Cywilny z 20.12.2016 r., I ACa 1119/16, Lex nr 2279540. Odmienne stanowisko na gruncie zaniżenia ceny sprzedaży zajął SN wyroku z 18.03.1966 r., II CR 123/66, OSNCP 1967, nr 2, poz. 22. Pogląd ten podziela w doktrynie np. P. Sobolewski (zob. Sobolewski, 2023, kom. do art. 83, nb. 11) oraz B. Lewaszkiewicz-Petrykowska. Ta ostatnia autorka uznaje, że w przypadku podania fikcyjnej ceny sprzedaży zachodzi na tyle istotna różnica pomiędzy tymi czynnościami, że czynność ukryta może być uznawana za „inną” czynność prawną niż czynność ujawniona (zob. Lewaszkiewicz-Petrykowska, 1973, s. 65–66). Autorka ta jednak wskazuje, że akt prawny ukryty musi się różnić od symulowanego i co najmniej modyfikować istotną treść aktu zewnętrznego (Lewaszkiewicz-Petrykowska, 1973, s. 63). W głosowanej sprawie przesłanki wskazywane przez tę autorkę nie są zatem i tak spełnione, bowiem umowa pośrednictwa (czy to w wariacie w której stroną byłoby wspólnicy, czy sama spółka) miała ostatecznie wywołać te same skutki prawne.

¹⁴ Zob. np. wyrok SN z 18.03.1966 r., II CR 123/66, OSNCP 1967, nr 2, poz. 22. Od tego stanowiska jednak wyraźnie odstąpiło najnowsze orzecznictwo, na co zwrócił uwagę np. Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 11.02.2015 r. I ACa 769/14 (<https://orzeczenia.ms.gov.pl/>), w którym czytamy, iż: „Przypomnienia w tym miejscu wymaga, że w judykaturze ostatecznie przyjęto stanowczo – zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2005 roku, IV CK 630/04, Lex 277091 – iż podważanie ceny z aktu sprzedaży i wykazywanie, że cena umówiona była inną niż ujawniona w akcie notarialnym stanowi obejście przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności i przez to jest niedopuszczalne. W wyroku tym Sąd Najwyższy wyraźnie odstąpił od tezy wyrażonej uprzednio (w wyroku z 16.03.1966 r. II CR 123/66), według której pozorność czynności prawnej, stwierdzonej dokumentem, może być udowodniona za pomocą zeznań świadków i przesłuchania stron również pomiędzy uczestnikami tej czynności, motywując odmiennosć tamtego poglądu odmiennym stanem prawnym, obowiązującym pod rządem d. k.p.c.”

¹⁵ Uchwała SN z 22.05.2009 r., III CZP 21/09, OSNC 2010, nr 1, poz. 13.

¹⁶ Na ten element trafnie zwraca uwagę w doktrynie A. Jedliński (2005, s. 79).

¹⁷ Zob. orzecznictwo zebrane w: Kuźnicki, 2022, s. 234–258.

Bibliografia/References

- Brzozowski, A., Kocot, W., & Skowrońska-Bocian, E. (2015). *Prawo cywilne. Część ogólna*. Wolters Kluwer.
- Grykiel, K., & Lemkowski, M. (2010). *Czynności prawne. Komentarz do art. 56–81 KC*. C.H.Beck.
- Gutowski, M. (2019). *Wzruszalność czynności prawnej*. C.H.Beck.
- Gutowski, M. (2021). W: M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–352*. C.H.Beck/Legalis.
- Harla, A. G. (2022). Ważność umowy zawartej z osobą fizyczną, która przy zawarciu umowy podała się za kogoś innego. *Palestra*, (11–12).
- Jedliński, A. (2005). Pozorność jako wada czynności prawnej i konsekwencje prawne pozorności. *Rejent*, (5).
- Kuźnicki, P. (2022). *Granica osobowości prawnej spółki kapitałowej*. C.H.Beck.
- Lewaszkiewicz-Petrykowska, B. (1973). *Wady oświadczeń woli w polskim prawie cywilnym*. Wydawnictwo Prawnicze.
- Morawski, L. (2014). *Zasady wykładni prawa* (wyd. III). TNOiK „Dom Organizatora”.
- Radwański, Z. (2009). *Prawo cywilne – część ogólna* (wyd. 10). C.H.Beck.
- Sobolewski, P. (2023). W: K. Osajda, & W. Borysiak (red.). *Kodeks cywilny. Komentarz* (wyd. 31). Legalis.
- Wolter, A., Ignatowicz, J., & Stefaniuk K., (2001). *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*. LexisNexis.

Dr Piotr Kuźnicki

Doktor nauk prawnych, adiunkt na Uniwersytecie SWPS, absolwent Uniwersytetu Warszawskiego oraz Berkeley Law School. Adwokat w Polsce oraz w Stanach Zjednoczonych w stanie Nowy Jork.

Dr Piotr Kuźnicki

Doctor of laws, assistant professor at SWPS University, graduate of the University of Warsaw and Berkeley Law School. Attorney in Poland and in the United States in New York State.

Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego

ZNAJDZIESZ

NAS

TU

www.pug.pl

tel. 795 155 583

00-252 Warszawa, ul. Podwale 17

KONFERENCJE

Dr Elżbieta Sługocka-Krupa

Dr hab. Grzegorz Materna, prof. INP PAN

Sprawozdanie z V edycji Energetycznego Forum Nauki i Gospodarki „Dywersyfikacja technologii i bezpieczeństwo odbiorców energii”

Report from the 5th edition of the Energy Forum of Science and Economy
"Diversification of technologies and security of energy recipients"

W dniu 6.06.2024 r. w Sali Lustrzanej Pałacu Staszica w Warszawie odbyła się V edycja Energetycznego Forum Nauki i Gospodarki, cyklicznej konferencji organizowanej przez Fundację Mercatus et Civis, Stowarzyszenie Rzeczników Konsumentów oraz Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk. Tematem przewodnim tegorocznej edycji Forum, nad którym patronat medialny objął „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego”, była dywersyfikacja technologii i bezpieczeństwo odbiorców energii.

Konferencję otworzyli przedstawiciele współorganizatorów: dyrektor INP PAN, prof. Celina Nowak, kierownik zakładu prawa konkurencji w INP PAN, prof. Grzegorz Materna, oraz wiceprezes Stowarzyszenia Rzeczników Konsumentów, dr Elżbieta Sługocka-Krupa. Mowę inauguracyjną wygłosiła zaś minister przemysłu, prof. Marzena Czarnecka, która objęła konferencję patronatem honorowym wspólnie z prezesami Urzędu Regulacji Energetyki oraz Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, a także Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW). Pani Minister życzyła uczestnikom konferencji owocnych obrad i aby postulaty formułowane podczas forum doczekały się realizacji.

Merytoryczną część konferencji rozpoczął panel moderowany przez dr. hab. Tomasza Długosza (UJ) poświęcony różnym aspektom dywersyfikacji technologii i bezpieczeństwa odbiorców energii. W jego trakcie prof. Adam Szafranski (UW) omówił polityczne i prawne aspekty decyzji o rozwijaniu energetyki wodorowej w Republice Federalnej Niemiec. Dr Jarosław Łukawski (r.pr., Kancelaria Domański Zakrzewski Palinka) przedstawił krytyczną analizę regulacji dotyczących kontroli inwestycji i subsydiów zagranicznych w zapewnieniu bezpieczeństwa energetycznego¹. Prelegent uznał za błąd powierzenie tej kontroli Prezesowi UOKiK, który nie ma odpowiedniej wiedzy i kompetencji do oceny, czy określona transakcja może powodować zagrożenie dla

porządku publicznego, bezpieczeństwa publicznego lub zdrowia publicznego. Z kolei Agata Zawłocka-Turno (r.pr., kancelaria Antiitrust4Climate) omówiła kwestie partnerstwa technologicznego w energetyce w świetle nowych zasad antymonopolowej oceny zrównoważonych porozumień, wynikających z Wytycznych Komisji Europejskiej w sprawie stosowania art. 101 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej do horyzontalnych porozumień kooperacyjnych². Panel zakończyło wystąpienie Zuzanny Staniszwskiej, doktorantki INP PAN, podczas którego prelegentka podjęła temat efektywnego ładu korporacyjnego jako narzędzia zmiany technologicznej w spółce.

Niektóre z wątków poruszonych w referatach zostały podjęte w pierwszym panelu dyskusyjnym pt. „Technologia a konkurencja”, moderowanym przez prof. Grzegorza Maternę. Obrady rozpoczął prof. Paweł Podrecki (INP PAN), który przybliżył zagadnienie nowego europejskiego pakietu patentowego, rozważając, czy i jakie może mieć ono znaczenie dla wsparcia innowacyjności oraz przełożenie na sytuację sektora energetycznego w Polsce. Powyższe zagadnienie miało bardziej generalny charakter. Natomiast kolejny uczestnik panelu, dr Zdzisław Muras (dyrektor Departamentu Prawnego i Rozstrzygania Sporów URE), zajął się problemami związanymi z jedną ze szczegółowych regulacji dotyczących odnawialnych źródeł energii. Problematyka OZE wielokrotnie prowokowała uczestników konferencji do interesującej wymiany zdań. Dr Muras odniósł się do najnowszych zmian przepisów o OZE, które stworzyły warunki do partnerskiego handlu energią z odnawialnych źródeł energii pomiędzy wytwórcą – posiadaczem instalacji OZE, a osobą trzecią – innym uczestnikiem rynku, rozważając, w jakim stopniu konstrukcja umowy partnerskiego handlu energią³ kreuje nowy wymiar rozwoju konkurencji na rynku energii. Temat konkurencji na rynku energii podjął również Jarosław Sroczyński (r.pr., kancelaria Markiewicz Sroczyń-

ski Mioduszeński). Panelista rozważał, w jaki sposób zmiany na rynku energii i relacje między energetyką konwencjonalną i niekonwencjonalną tworzą nowe warunki do rozwoju konkurencji i jakie nowe typy ryzyk antymonopolowych kreują. Oceniał, że wypieranie energetyki konwencjonalnej może skłaniać opierające się na niej przedsiębiorstwa do reakcji obronnych, które mogą naruszać zakaz nadużywania pozycji dominującej lub zbiorowe interesy konsumentów. Kolejny uczestnik, dr Marcin Kamiński (UW), również zajął się konkurencją na rynku energii, koncentrując się na zagadnieniach połączeń przedsiębiorstw i konsolidacji rynku. Tematem rozważań uczynił wpływ zmieniających się technologii wytwarzania energii elektrycznej na poziom koncentracji na rynku. Jego zdaniem, niezależnie od wzrostu znaczenia energetyki rozproszonej, widoczny jest trend konsolidacyjny w sektorze energetycznym. Rozwój źródeł wodnych i wodnych będzie wzmocniać dotychczasowe silne podmioty. Podobnie energetyka jądrowa może być w Polsce rozwijana tylko dzięki dużym podmiotom państwowym. Obrady panelu zakończył Mariusz Fistek (r.pr., LL.M. doktorant INP PAN). Panelista zajął się wpływem nowych technologii na prawo konkurencji i na rynek energetyczny w kontekście mechanizmów sprzedaży produktów przez Internet. Dowodził, że sztuczna inteligencja wpłynie na wydajność w energetyce, wskazując, że już teraz może być wykorzystywana np. do analizy emisji CO₂ w kopalniach lub do optymalizacji działania farm wiatrowych.

W drugim panelu dyskusyjnym pt. „Technologia a odbiorca energii”, prowadzonym przez dr Elżbietę Sługocką-Krupę, uczestnicy podjęli debatę nad problemami dotyczącymi przyjętych rozwiązań prawnych i ich wpływem na odbiorcę energii w związku z odejściem od tradycyjnych źródeł energii na rzecz niskoemisyjnych, energooszczędnych i wydajnych, promujących technologie OZE. Jako pierwsza zabrała głos Małgorzata Kozak (dyrektor Departamentu Rozwoju Rynków i Spraw Konsumentkich URE), wskazując kierunki w zakresie technologii wynikające z polityki energetycznej Polski do 2040 r. Podkreśliła m.in., że prawo wprowadza mechanizmy, które wymagają dojrzałych technologii i zrozumienia, jak one działają przez wszystkich uczestników rynku. Bez odpowiedniego opomiarowania, obsługi czy zrozumienia, jak działa rynek energii, nie jesteśmy w stanie dobrze wykorzystać istniejących technologii. Profesor Tomasz Długosz (UJ) omówił istniejące regulacje prawne, które przyczyniają się do rozwoju nowych technologii i do dywersyfikacji źródeł energii. Wskazał, że dynamiczny rozwój prawa unijnego ma niewątpliwie wpływ na rozwój nowych technologii, ale nie jest przekonany, czy jest to pozytywny wpływ. Omówił także dyrektywę w sprawie charakterystyki energetycznej budynków pod kątem jej oddziaływania na gospodarstwa domowe. Istotnym zagadnieniem poruszonym podczas panelu była możliwość dalszego wykorzystywania tradycyjnych źródeł energii, takich jak węgiel i gaz, biorąc pod uwagę możliwości techniczne i uregulowania prawne. W tej sprawie dr Grzegorz Kinelski (prezes zarządu Enea) wskazał, że obecnie dąży się do tego, aby odejść od węgla i aby zielona energia była jedyną wykorzystywaną w przyszłości. Jednocześnie zwrócił uwagę na po-

trzebę rozwoju magazynów energii w celu zapewnienia gwarancji mocy i bezpieczeństwa energetycznego. Omówił również problem stabilności i efektywności energetycznej gospodarstw domowych. Kolejny uczestnik panelu, Jacek Brzeziński (wiceprezes PGE Obrót), poruszył kwestie rozwoju alternatywnych źródeł energii w najbliższej perspektywie czasowej oraz wskazał działania mogące zachęcać do korzystania z tego typu źródeł energii. Zwrócił uwagę m.in. na istotność systemu, który mierzyłby wartości wyprodukowanej energii z systemów fotowoltaicznych i możliwości odprowadzenia jej do sieci oraz jej poboru. W panelu poświęcono również uwagę problemowi sztucznej inteligencji. Marlena Błażejewska (dyrektor Departamentu Sprzedaży i Obsługi klientów Biznesowych i Masowych PGE Obrót) wskazała sposób, w jaki może ona pomóc w efektywnym korzystaniu z energii. Podkreśliła także jej rolę w lepszym i efektywniejszym zarządzaniu energią. Z uwagi na dynamikę rozwoju technologii Sławomir Pluta (kierownik Biura Zarządzania Ofertą i Usługami Tauron Sprzedaż) omówił kwestię niezależności (samowystarczalności) energetycznej odbiorców energii oraz wskazał problemy, które mogą być barierą dla odbiorców energii do wprowadzenia zmian technologicznych. Problemy, z jakimi mierzą się dzisiaj odbiorcy energii, przedstawili Małgorzata Kozak, a także dr Tomasz Dec (dyrektor Delegatury UOKiK w Łodzi), który odwołał się do skarg konsumentów kierowanych do UOKiK. Ponadto dr Tomasz Dec podjął temat wpływu rozwoju nowych technologii na wzrost skali nieuczciwych praktyk rynkowych, podkreślając, że tego rodzaju praktyki są obserwowane zarówno na etapie przedkontraktowym, jak również na etapie zawierania umowy czy na etapie jej wykonania.

Kolejną część konferencji stanowił drugi panel merytoryczny prowadzony przez prof. Mirosława Pawelczyka (UŚ), w którym prelegenci omówili problematykę związaną z głównym tematem Forum. Jako pierwszy wystąpił prof. Jan Olszewski (UR), przedstawiając referat dotyczący dywersyfikacji technologii i bezpieczeństwa odbiorców energii. Następnie dr Michał Będkowski-Kozioł (r.pr. LL.M., UKSW, kancelaria Kochanski & Partners) zabrał głos na temat handlu peer-to-peer energią elektryczną, a także szans i wyzwań dla uczestników energii. Dorota Podsiedzik-Malec (r.pr., kancelaria Hansberry-Tomkiel) omówiła problematykę umów zawieranych z konsumentami i perspektywy rynku energii oraz branży fotowoltaicznej, natomiast Aleksandra Knap (ALK, sekretarz interdyscyplinarnego Centrum Badań nad transformacją energetyczną „Energy for a new world”) omówiła problem definicji pojęć transformacji energetycznej. Ostatni z prelegentów, Grzegorz Marek (dyrektor Departamentu Sprzedaży Usług Dystrybucyjnych Tauron Dystrybucja) przedstawił temat „Sieć »magazynem energii« – działania prosumentów”.

W trzecim panelu dyskusyjnym prowadzonym przez Krzysztofa Podgórskiego (prezesa Fundacji Mercatus et Civis), uczestnicy podjęli debatę na temat „Dywersyfikacja technologii a bezpieczeństwo energetyczne”. Jako pierwsza zabrała głos Magdalena Misiurek (dyrektor Departamentu Energetyki i Przemysłu w NFOŚiGW), omawiając kwestię budowy systemu energetycznego opartego na odnawialnych

źródłach energii, którego częścią jest NFOŚiGW, jak również przedstawiając możliwości wsparcia dla odbiorców energii. Wiktor Wiszorowski (Head of Operations Green Capital) podjął temat możliwości zapewnienia przez odnawialne źródła energii bezpieczeństwa energetycznego, wyjaśniając, że celem dywersyfikacji źródeł jest to, aby energia nie była zależna od wahań cen surowców, z których jest produkowana, a także to, aby tej energii była nieskończona ilość. Omówił także kwestię samowystarczalności gospodarstw domowych, którą mogą, jego zdaniem, zapewnić odnawialne źródła energii. W panelu podjęto również problem wyłączeń instalacji fotowoltaicznych, które zdaniem Jana Sakławskiego (r.pr., Krajowa Izba Kłastrów Energii) mogą zablokować transformację energetyczną. Ponadto panelista wypowiedział się w kwestii Zielonego Ładu oraz agendy klimatycznej Unii Europejskiej. Uznał, że dywersyfikacja źródeł energii jest nie tylko celem, ale także środkiem służącym odejściu od centralnie sterowanej energetyki i uzyskaniu odporności na ewentualny atak terrorystyczny. Następnie za-

brał głos zabrał Arkadiusz Lewicki (dyrektor Zespołu ds. Programów Publicznych i Środowisk Gospodarczych, Związek Banków Polskich), który przedstawił sposób finansowania przez sektor bankowy transformacji energetycznej i jego odpowiedź na oczekiwania klientów. Zaznaczył przy tym, że sektor bankowy nie będzie w stanie sam transformacji sfinansować i potrzebne jest zaangażowanie kapitału prywatnego. Oceniał również, że środki publiczne nie są właściwie wykorzystywane. Jako ostatni w panelu zabrał głos dr Marcin Marszałek (WSPiA w Rzeszowie), który wskazał korzyści dla odbiorców energii i koszty dywersyfikacji technologii, a także przedstawił negatywne aspekty dywersyfikacji technologii, jakie niosą nowe możliwości dla przedsiębiorców na rynku energii. Wyjaśnił przy tym, że Zielony Ład jest stanem idealnym, do którego zmierzamy. Z tego powodu, nie można mówić tylko o korzyściach lub tylko o negatywnych aspektach.

Konferencję podsumowali prof. Grzegorz Materna oraz prezes Krzysztof Podgórski, dziękując za uczestnictwo.

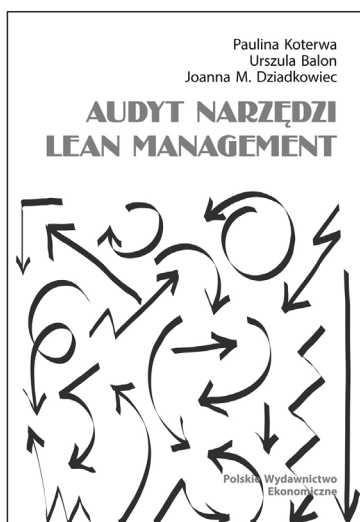
Przypisy/Notes

¹ Ustawa z 24.07.2015 r. o kontroli niektórych inwestycji (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 415).

² Dz. Urz. UE C 259 z 21.7.2023, s. 1–125.

³ Art. 2 pkt 27(1) ustawy 20.02.2015 r. o odnawialnych źródłach energii (Dz.U. z 2023 r., poz. 1436 ze zm.), który wszedł w życie 1.07.2024 r.

NOWOŚĆ



Paulina Koterwa, Urszula Balon, Joanna M. Dziadkowiec AUDYT NARZĘDZI LEAN MANAGEMENT

Książka jest poświęcona problematyce Lean Management – koncepcji zarządzania organizacją ukierunkowanej na spełnienie oczekiwań klienta przy równoczesnym wyeliminowaniu działań, które nie generują wartości dodanej. Wdrożenie Lean Management w organizacji przyczynia się do uzyskania wielu korzyści, m.in. wyeliminowania marnotrawstwa, ograniczenia kosztów, zwiększenia konkurencyjności przedsiębiorstwa na rynku, a także maksymalizacji produktywności i zysków.

W niniejszym opracowaniu opisano model ALIC (Audit Based Lean Implementations Canvas). Jest to autorski, uniwersalny model wdrażania koncepcji Lean Management, który bazuje na kluczowych wskaźnikach efektywności (KPI) i audycie wewnętrznym. Koncepcja Lean Management wraz z niezbędnymi narzędziami (praca standaryzowana, 5S, Kanban, SMED, automatyczne utrzymanie ruchu) oraz KPI zgodnie z opisanym modelem została wdrożona w trzech wybranych przedsiębiorstwach. Sposób wdrażania koncepcji, kolejność implementacji poszczególnych narzędzi, a także spostrzeżenia i wnioski obserwowane podczas wdrożenia oraz prowadzonych audytów wewnętrznych zostały przedstawione w części badawczej. Tak zweryfikowany model pozwala również na ocenę poziomu wdrożenia koncepcji Lean Management i zaproponowanie działań, które będą miały wpływ na jej doskonalenie.

Książka adresowana jest do szerokiego grona odbiorców, w tym menedżerów i przedstawicieli praktyki gospodarczej jako poradnik do wdrażania i oceny skuteczności wdrożenia narzędzi Lean Management w przedsiębiorstwie. Może być również wykorzystana jako literatura dla doktorantów oraz studentów.